

Idea Zjednoczenia Narodowego zwyciężyła Udział głosujących w całym kraju 67.36 proc.

Przoduje Śląsk — 83 proc. i Podole — 82 proc.

Warszawa oddała pół miliona głosów

Kandydaci OZN wszędzie wybrani na posłów

Udział wyborców w głosowaniu był bardzo liczny, bo sięgał 67,36 proc. ogółu uprawnionych. Wybory odbyły się w nastroju uroczystej niemal powagi.

W wyborach niedzielnych Narod Polski złożył dowód, że zdecydowanie stanął pod sztandarem Obozu Zjednoczenia Narodowego pod sztandarem idei jedności, zgody, zjednoczenia wewnętrznych sił dla dalszej pracy i walki o lepszą przyszłość.

Wybrano 208 posłów w 104 okręgach wyborczych.

Stolica wybrała 10 posłów z OZN

Ostateczna cyfra głosujących w Warszawie wyniosła około pół miliona.

Poniżej podajemy wyniki wyborów, wprawdzie jeszcze nie ostateczne, lecz oddające już istotny rezultat głosowania wczorajszego. (Wybrani na posłów podkreśleni są czarną linią.)

Okręg I

Katelnbach T. dzien. — 19.147 g.
Orlański M. adwokat — 28.395 g.
Taff A. kontroler — 13.044 g.
Stemienieński H. urzęd. — 11.412 g.
Sokołowski M. adw. — 22.149 g.

Okręg II

Kuczyńska I. dział. sp. — 16.604 g.
Urbański P. urz. przyw. — 23.164 g.
Trockenheim J. b. sen. — 28.729 g.
Seidenmann S. adw. — 29.489 g.
Kaminer Sz. wł. domu — 1.900 g.
Kon Izr. właśc. domu — 1.521 g.
Glocer S. przemysł. — 1.098 g.

Okręg III

Dąbrowski St. urz. pr. — 37.269 g.
Machlejd J. dyr. z. ogr. — 25.020 g.
Hoppe J. dziennik. — 7.023 g.
Szmalenberg A. ślus. — 5.296 g.
Szczepaniak St. kup. — 5.439 g.
Wyszyńska D. naucz. — 13.286 g.

Okręg IV

Gebethner J. wyd. — 35.691 g.
Kudelska St. urzęd. — 32.778 g.

Rackman J. handl. — 9.459 g.
Pietrasiewicz A. lek. — 26.108 g.
Józefowicz M. em. — 14.563 g.

Okręg V

Makowski W. prof. — 37.492 g.
Szczepański W. adw. — 31.995 g.
Sławek W. pfk. — 16.457 g.
Milewski J. inżynier — 17.232 g.
Szuyski W. urzęd. — 13.519 g.

Okręg VI

Ks. Padacz Wł. rek. — 39.145 g.
Matuszewska M. publ. — 17.681 g.
Jurkowski E. urzęd. — 23.932 g.
Drożyński T. maszyn. — 18.429 g.
Jakowski J. lekarz — 12.502 g.
Hamuliński T. — urzęd. — 13.311 g.

Okręg VII

(Warszawa — podmiejska)
Żenczykowski T. urz. — 71.485 g.
Sosiński W. instruk. — 50.377 g.

Koleją i autobusami przybywali do Gdyni Polacy z Gdańska

GDYNIA, 7.11.
Obywatele polscy, zamieszkali w Gdańsku, przybyli do Gdyni dwoma specjalnymi pociągami oraz samochodami i autobusami, aby dokonać aktu wyborczego. Dla Polaków z Gdańska czynne były w Gdyni trzy lokale wyborcze.

Z dumą i nadzieją

Mozna z dumą spoglądać na wyniki niedzielnych wyborów.

Procent głosujących nie dobiegł wprawdzie liczby maksymalnej, takiej, jaką osiągały niektóre plebiscyty w Europie powojennej. Zważywszy jednak, że udział w wyborach w Polsce nigdy nie był szczególnie wysoki. W r. 1922 wynosił się 67 proc., a w r. 1928 — 78 proc., w r. 1930 — 74 proc., co stwarza przeciętną w tych trzech wyborach 73 proc. Różne składowały się na to przyczyny: i znaczny adetek analfabetyzmu, i trudne warunki komunikacyjne w okrogach wiejskich i stosunkowo duża agitacja przeciw aktowi wyborczemu.

Wszystkie te przyczyny działały i tym razem, w szczególności zaś negatywna postawa partii opozycyjnych zarówno z prawa jak z lewa. I jeśli w tych warunkach przy urnach wyborczych zgromadziło się 67,36 proc. uprawnionych, a więc liczba bardzo mało odbiegająca od normy przeciętnej, należy to uważać za wielce wymowny obław dojrzałości narodu, za nieodpartą dowód, że szerokie rzesze obywateli usłwia-

domionych odrzucała hasła negacji i w rozumieniu znaczenia wyborów zespolili się w jedno ognisko woli i czynu.

Jeśliby wyciągnąć wnioski z liczby, z porównania frekwencji wyborczej w latach ubiegłych, można by dojść do wniosku, że — pomijając bier na masę, nie biorąc nigdy udziału w wyborach — na lewej haseł partyj opozycyjnych poszło coś około 5—6 proc. uprawnionych do głosowania, a więc, że wszystkie partie i partytki opozycyjne, że wymienimy tylko Stronnictwo Narodowe, Stronnictwo Ludowe i PPS, mogą liczyć na poparcie jedynie nielicznej garstki.

Wynik wyborów niedzielnych, wysuwając do Sejmu zwolenników zjednoczenia, bezdłze miał poważne znaczenie dla wzmocnienia sił wewnętrznych Polski, mobilizowanych przez Oboz Zjednoczenia Narodowego. A tym samym stworzył podstawy szybszego niż dotychczas rozwoju gospodarczego i społecznego Polski i — co za tym idzie — wzmocnienia jeszcze bardziej Jej powagi i znaczenia w świecie.

11.844.704 wyborców

głosowało

Frekwencja 67,36 proc.

W głosowaniu do Sejmu na ogólną liczbę uprawnionych do głosowania 17.585.385 osób, wzięto udział w spełnieniu obowiązku obywatelskiego 11.844.704, co procentowo wynosi 67,36 procent.

A oto porównanie frekwencji wyborców w r. 1935 i 1938:

	r. 1935	r. 1938
Cała Polska	45,9	67,36
M. Warszawa	29,4	53,36
Woj. warsz.	37,3	66,24
Łódzkie	36,7	60,9
Kieleckie	36,6	67,24
Lubelskie	39,9	71,74
Białostockie	57,2	76,72
Wileńskie	41,7	70,89
Nowogródzkie	63,8	68,58
Poleskie	67,9	72,55
Wotyńskie	64,9	74,70
Tarnopolskie	58,0	82,17
Stanisławowskie	41,6	66,24
Lwowskie	42,9	64,59
Krakowskie	42,9	47,18
Śląskie	75,7	83,26
Poznańskie	37,4	63,78
Pomorskie	46,4	64,93

18 listopada oficjalne ogłoszenie wyników

Okręgowe komisje wyborcze protokół, zawierające:
a) ilość głosów oddanych na każdego kandydata na posła.
b) imiona, nazwiska, wiek, zawód i miejsce zamieszkania wybranych posłów.

przesłały w ciągu dnia wczorajszego do Generalnego Komisarza Wyborczego.

W dn. 18 listopada nastąpi oficjalne ogłoszenie wyników wyborów.

Generalny Komisarz wyborczy w terminie do 21 listopada prześle, każdemu z wybranych posłów list uwierzytelniający, który posel obowiązany jest złożyć w kancelarii Biura Sejmu.

Członkowie rządu -- posłami

Spółród członków Rządu uzyskali mandaty poselskie:

premier gen. Sławoj Składkowski, w okręgu Nr 20 Kalisz. P. premier, który po raz drugi piastuje mandat z tego okręgu, uzyskał 75.100, w r. 1935 — p. premier otrzymał 36.637.

wice-premier inż. E. Kwiatkowski — w okr. 88 (Katowice — Chorzów) — otrzymał 74.827 głosów.

min. komunikacji Ulrych w okr. 97 (Ostrów Wielkopolski) otrzymał 44.535 głosów.

P. wice-premier Kwiatkowski i min. Ulrych kandydowali do Sejmu po raz pierwszy.

min. opieki społ. M. Kościółkowski w okr. 47 (Wilno) otrzymał 88.118 g. W poprzednim Sejmie min. Kościółkowski piastował mandat z Warszawy, i otrzymał w 1935 r. 26.298 g.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stanisław Skwarczyński kandydował w Wilnie. Mimo nieprzebiegającej w metodach agitacji wyborczej przeciwników O. Z. N., gen. St. Skwarczyński, b. dowódca Brygady Legionów, żołnierz Marszałka Piłsudskiego, został wybrany posłem z Wilna i uzyskał 21.274 głosów. Z Wilna otrzymał również mandat gen. Żeligowski. Otrzymał on 23.309 głosów, podczas kiedy w 1935 r. głosowało na niego 38.768 wyborców.

Z zemsty za wydalenie Żydów Postrzelenie sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu

BERLIN, 7.11.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Paryża:

Dziś rano dokonano zamachu rewolwerowego na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu, von Ratha. Do gabinetu sekretarza przybył osobnik nazwiskiem Herszel Seibel Grinspan, narodowości żydowskiej, prosząc o rozmowę. W parę chwil potem w gabinecie von Ratha rozległy się strzały. Zamachowiec wybiegł z pokoi i usiłował zbiec. Woźni schwylił

Red. Mackiewicz otrzymał głosów 14.507, a prez. Wilna b. pos. Wiktor Maleszewski 12.622.

Następnie mandaty poselskie uzyskali m. in.:

Szef Sztabu O. Z. N. pfk. Zygmunt Wenda w Kielcach, dr. Zdzisław Stahl w Brzeżanach, prez. Lwowa Ostrowski, pos. Surzyński, prezydent Kolomyi Sanojca, starosta Döllinger (w Wadowicach), ks. Lubelski (w Tarnowie), b. pos. Jedynak (Jasło), b. pos. Cieplak.

Na str. 2-ej podajemy szczegółowe wyniki wyborów we wszystkich niemal okręgach.

Kobiety w Sejmie

1935 | 1938

kandydowało:

11 | 20

zdobyło mandaty:

2 | 1

J. Prytorowa

W. Pelczyńska

St. Kudelska

P. Marszałek Śmigły-Rydz głosuje do Sejmu



Wódz Naczelny Marszałek Śmigły - Rydz wraz z małżonką przybył w niedzielę o godz. 3 m. 30 po poł. do lokalu obwodowej komisji wyborczej przy ul. Klonowej 16, gdzie złożył swój głos.

Kiedy zbierze się nowy Sejm

Nowoobрани Sejm zbierze się na pierwsze posiedzenie najpóźniej w trzydziestym dniu po ogłoszeniu wyniku wyborów do Izby Ustawodawczej.

Tak mówi art. 35 Konstytucji. Należy się liczyć z tym, iż P. Prezydent zwoła sesję Sejmu i Senatu w końcu listopada, z uwagi na konieczność przeprowadzenia przez izby budżetu państwowego na rok 1939/40.

Pierwsze posiedzenie Sejmu otworzy zapewne p. premier gen. Sławoj Składkowski, który po odczytaniu orędzia P. Prezydenta Rzplitej powoła według zwyczajów jako tymczasowego przewodniczącego jednego z najstarszych wiekiem posłów. Sekretarzować będą posłowie najmłodsi.

Po złożeniu ślubowania — przez posłów Sejm dokona wyborów: marszałka, 4-ch wicemarszałków i sekretarzy, a następnie przystąpi do prac ustawodawczych.

W Święto 20-lecia Niepodległości P. Prezydent Rzplitej na Zaolziu

Święto 20-lecia odzyskania Niepodległości spędzi Pan Prezydent Rzplitej na Zaolziu.

Na terenie całego Śląska Zaolzańskiego rozlepią onegdał wieczorem odezwę zawiadamiającą ludność o przybyciu P. Prezydenta na ziemię świeżo wrócone Rzeczypospolitej i wzywającą do złożenia hołdu Głowie Państwa.

Śląsk Zaolzański przyłączony do diecezji katowickiej

Decyzją Stolicy Apostolskiej administracja kościelna Śląska Zaolzańskiego została powierzona EJ. Ks. Biskupowi Stanisławowi Adamskiemu.

Dotychczas Śląsk Zaolzański należał do jurysdykcji diecezji wrocławskiej.

— Jestem zadowolony z przebiegu wyborów — mówi p. premier gen. Sławoj Składkowski

W nocy z niedzieli na poniedziałek, p. premier Sławoj Składkowski przybył do Min. Sur. Wewn., gdzie w sali konferencyjnej zebrał się dziennikarzy, oczekujący na wyniki wyborów.

Na zapytanie, czy jest zadowolony z przebiegu wyborów, p. premier oświadczył:

— Jestem zadowolony. Wybory miały przebieg spokojny, nigdzie nie doszło do zakłócenia porządku, a frekwencja była zadowalniająca.

W pogawędce z dziennikarzami,

Dziś uruchomienie pociągów Polska — Czechy w 3 nowych punktach

Od dziś, 8 bm., będzie podjęty ruch pasażerski między Polską a Czechosłowacją na odcinkach granicznych Bogumin — Mor. Ostrawa, Gnojnik — Dobra oraz Szumbark — Senov.

Ruch pasażerski odbywać się będzie na razie z przesiadaniem na stacjach granicznych.

Ks. regent Paweł powrócił do Białogrodu

BIAŁOGROD, 7.11.
Ks. regent Paweł jugosłowiański powrócił ze swej podróży do Rumunii, gdzie spotkał się z królem Karolem II.

Dziś według PIM-a pochmurno

Ranek mglisty. W ciągu dnia chmurno i miejscami, zwłaszcza w północnej połowie kraju, drobne deszcze. Umiarkowane wiatry z zachodu. Temperatura bez większych zmian (około 12 st.). WZORAJ prawie w całym kraju było pochmurno i w wielu miejscach drobny deszcz. Temperatura ok. 12 st. W Karpatach Wschodnich — śnieg. Wysoko w górach notowano od 0 st. na Kasprowym Wierchu do — 7 st. na Pop Iwanie.

Wyniki głosowania do Sejmu w całej Polsce

UWAGA: Krzyżyki przy ilości głosów otrzymanych przez poszczególnych kandydatów na posłów oznaczają, iż dany kandydat został obrany na posła.

NAZWISKO	Zawód	Ilość głosów	NAZWISKO	Zawód	Ilość głosów	NAZWISKO	Zawód	Ilość głosów	NAZWISKO	Zawód	Ilość głosów
8 — PUŁTUSK			30 — OPATÓW			55 — PIŃSK			80 — KRAKÓW - MIASTO		
1. Nodzykowski Józef	rolnik	43.631+	1. Długosz Wacław	rolnik	43.317+	1. Krzyżosław Szczyt-Niemcewicz	ziemianin	91.720+	1. Starzewski Maciej	prof. uniw.	37.507+
2. Kamiński Feliks	rolnik	37.938+	2. Wójcik Paweł	rolnik	60.510+	2. Augustyniak Mieczysław	rolnik	86.978+	2. Rozmarynowicz Bolesław	adwokat	20.388+
3. Kozłowski Bronisław	nauczyciel	29.931	3. Mijański Karol	urzędnik	36.286	3. Sobociński Feliks	dyr. K.K.O.	46.212	3. Jachoda-Zółtowski Robert	prez. izb. Rz.	20.388+
4. Łas. Pukło Stanisław	urzędn.	5.550	4. Filus Bronisław	nauczyciel	19.198	4. Elewinski Stanisław	rolnik	20.60	4. Walewska Anna		
5. Smiglewska	dr. ubierp.	16.177							5. Legutko Jan		
6. Kociński Wincenty											
9 — MŁAWA			31 — KONSKIE			56 — ŁUCK			81 — KRAKÓW - MIASTO		
1. Trentowski Bronisław	rolnik	27.249	1. Brożewski Michał	adwokat	48.710+	1. Chmieleński Stanisław	nac. wydz. PBR	131.732+	1. Weryński Henryk	em. ksiądz	15.845+
2. Dublasiewicz Kazimierz	urzędn. przyw.	20.713	2. Grybowski Aleksander	rolnik	44.983	2. Skrypnik Stefan	b. poseł	104.238+	2. Skotnicki Adam	ur. skarbu	
3. Grochowski Włodzimierz	ksiądz	66.044+	3. Witkiewicz Ignacy	rolnik	37.996	3. Zakrzewska Janina	żona osadn.	33.167	3. Dalewski Tadeusz	sekr. Z.N.R.	19.778+
4. Chrzanowski Henryk	rolnik	32.892+	4. Bąkowski Jerzy	rolnik	33.311	4. Balamut Mikołaj	dyr. K.K.O.	17.197	4. Schwarzbart Izak Ignacy	adwokat	
5. Chmielewski Aleksey	dyr. gimn.	17.788	5. Inz. Demelowa Jadwiga	urzędn. przyw.	24.511						
6. Chelkowski Ignacy	rolnik	8.663									
7. Pienkiewicz Maria	nauczycielka	6.155									
10 — SIERPC			32 — RADOM			57 — KOWEL			82 — KRAKÓW - POWIAT		
1. Czerwinski Antoni	rolnik	46.978+	1. Pikulski Jerzy	rolnik	47.033+	1. Karlikowski Walenty	rolnik	149.464+	1. Raczkowski Ludwik	dziennikarz	35.231+
2. Dudziński Tadeusz	rolnik	39.725+	2. Zebrowski Wacław	płk w st. sp.	41.006+	2. Onufiejczuk Włodzimierz	ur. samor.	126.383+	2. Odula Tadeusz	bur. Chrzanowa	51.454+
3. Łas. Pomorski Leon	dyr. gimn.	33.696	3. Kwapisiewicz Marian	notariusz		3. Szurkowski Wincenty	rolnik	29.287	3. Turowski Konstanty	redaktor	32.091
4. Chojnacki Bronisław	burmistrz	13.715	4. Gajewski Jan	rolnik		4. Kusznierek Michał	rolnik	25.163	4. Kusina Franciszek		18.049
5. Budzanowski Józef	rolnik	20.066									
11 — WŁOCŁAWEK			33 — LUBLIN			58 — SARNY			83 — BOCHNIA		
1. Świecki Kazimierz	rolnik	40.148+	1. Mazurkiewicz Józef	adwokat	57.365+	1. Szyzko-Bohusz Adolf	ziemianin	107.652+	1. Sandecki Tomasz	ksiądz	28.332+
2. Siemieniński Henryk	rolnik	33.378	2. Wit-Bogumił Klonowicki	rolnik	38.961+	2. Ogrodnik Aleksander	technik budowl.	95.944+	2. Potoczek Piotr	rolnik	25.317+
3. Romek Franciszek	rolnik	25.510	3. Koter Andrzej	rolnik		3. Godlewski Ludwik	ur. PBR	21.598	3. Skarżyski Stanisław	ziemianin	14.479
4. Chmura Józef	dyr. gimn.	20.265	4. Hraczyński Wacław	rolnik		4. Michnowicz Jan	rolnik	10.291	4. Górszczyk Antoni	nauczyciel	15.668
5. Filipowicz Eugeniusz	burm. m. Kutna	39.858+									
12 — PŁOCK			34 — PUŁAWY			59 — RÓWNE			84 — TARNÓW		
1. Dąbrowski Jan	nauczyciel	13.979	1. Kadoński Stanisław	rolnik	26.649	1. Jankowski Bolesław	nauczyciel	110.865+	1. Hubeł Stanisław	inżynier	29.188+
2. Kępcorowski Klemens	rolnik	25.939+	2. Jędrzejek Jan	rolnik	29.145+	2. Bura Nilsa	rolnik b. poseł	99.629+	2. Łoboski Józef	rolnik	37.841+
3. Fiołek Feliks	rolnik	11.311	3. Piastowski Cecyljan	dyr. izby Rzem.	14.484	3. Rudziński Antoni	rolnik	26.716	3. Skrzypek Jan	rolnik	14.831
4. Lipiński Konstanty	spektak.	23.809	4. Świerzyński Eugeniusz	dyr. szkoły	29.145	4. Krawczuk Józef	rolnik	16.777	4. Świątek Paweł	rolnik	11.979
5. Klimkiewicz Stefan	rolnik	33.531+	5. Błasiewicz Robert	urzędnik	42.586+				5. Brodzinski Mieczysław	prez. m. Tarnowa	
13 — ŁOWICZ			35 — ZAMOŚĆ			60 — KRZEMIENIEC - DUBNO			85 — JASŁO		
1. Siwiec Jan	rolnik	21.927	1. Wnuk Bolesław	rolnik	85.410+	1. Wnuk Stanisław	rolnik	130.973	1. Jedynak Jan	inżynier	41.233+
2. Czarnecki Jan	rolnik	23.826+	2. Kondydar Ferd.	rolnik	56.203+	2. Kosidło Władysław	nauczyciel	129.206	2. Pikuś Bolesław	rolnik	24.511+
3. Chwałewski Witold	urzędn. Prot. Gen.	6.072	3. Zdrojkowski Eugeniusz	rolnik		3. Reuss Konstanty	prez. izb. Rz.		3. Madejczyk Jan	rolnik	18.813
4. Olecki Stanisław	rolnik	23.388	4. Piasecki Józef	spółdzielca		4. Mowczan Józef	rolnik		4. Kwaskowski Andrzej	rolnik	24.180
5. Niedzielski Feliks	rolnik	21.335							5. Rybczyk Władysław	rolnik	22.350
6. Chelmoński Wacław	rolnik	21.331							6. Burda Józef	em. kpt.	
7. Kobosko Józef	rolnik	31.290+									
14 — SKIERNIEWICE			36 — CHELM			61 — TARNOPOL			86 — NOWY SĄCZ		
1. de Thun Tadeusz	ziemianin	24.398+	1. Lechnicki Tadeusz	rolnik	69.625+	1. Żyboriski Witold	rolnik	132.806+	1. Lgocki Stefan	rolnik	39.983+
2. Gutowski Stanisław	rolnik	40.234+	2. Hołysz Józef	rolnik	64.329+	2. Boluch Wacław	rolnik	86.915+	2. Bodziony Jakub	nauczyciel	24.511+
3. Filipowski Franciszek	rolnik	24.398+	3. Kociuba Wincenty	rolnik		3. Szary Karol	rolnik	42.119	3. Słoty Wojciech	adwokat	18.813
4. Olszewski Tadeusz	rolnik	24.398+	4. Pejs Jan	rolnik		4. Korczak Jan	rolnik	22.135	4. Łobodziński Jan	rolnik	24.180
5. Kornacki Jan	rolnik	24.398+	5. Toporowski Mirosław	nauczyciel					5. Kurowski Michał	rolnik	22.350
6. Łacki Kazimierz	rolnik	24.398+									
7. Gruda Jan	rolnik	24.398+									
15 — ŁÓDŹ			37 — BIAŁA PODLASKA			62 — ZŁOCZÓW			87 — WADOWICE		
1. Łas. Szymanowski Antoni	burmistrz	119.828+	1. Deryng Antoni	prof. uniw.	89.056+	1. Ostafin Józef	prof. Szkoł. Rol.	162.081+	1. Putek Józef	adwokat	43.519+
2. Tyreński Antoni	urzędnik	34.083+	2. Pysko Szymon	rolnik	63.375+	2. Błak Stefan	adwokat	137.042+	2. Doliński Zygmunt	insp. minist.	60.846+
3. Wydat Władysław	przemysłowiec	34.083+	3. Mada Mikołaj	adw. maj.	23.470	3. Gosławski Władysław	rolnik	30.725	3. Węgrzyn Wiktoria	nauczyciel	27.821
4. Minberg Lajb	urzędnik		4. Chłapowski Stanisław	rolnik		4. Myskow Jan	rolnik	5.627	4. Łuczak Franciszek	rolnik	25.701
5. Jaworowski Kazimierz	urzędnik										
16 — ŁÓDŹ (1 — m. Łodzi)			38 — ŁUKÓW			63 — BRZEŻANY			88 — KATOWICE		
1. Wadowski Marian	urzędnik	38.337+	1. Tatarczak Stefan	rolnik	58.910+	1. dr Stahl Zdzisław	redaktor	106.775+	1. Kwiatkowski Eugeniusz	wiceprez.	74.827+
2. Milewski Józef	urzędnik	31.695+	2. Paszkowski Franciszek	rolnik	48.980+	2. Wołykanowicz Dymtro	nauczyciel	74.301+	2. Rostek Antoni	notariusz	51.339+
3. Macińska Stanisława	rolnik		3. Stoch Franciszek	rolnik		3. Sendert Józef	rolnik	23.504	3. Kandra Jan	rolnik	
4. Lewandowski Andrzej	rolnik		4. Górski Władysław	rolnik		4. Sykora Antoni	rolnik	16.632	4. Kujawska Maria	rolnik	
5. Pawłowski Stanisław	rolnik										
17 — ŁÓDŹ (2 — m. Łodzi)			39 — SIEDLCE			64 — BUCZACZ			89 — KATOWICE		
1. Wymysłowski Michał	rolnik	38.759+	1. Frackiewicz Józef	rolnik	62.636+	1. Sowa Józef	rolnik	132.729+	1. Długiewicz Franciszek	rolnik	25.419+
2. Dutkiewicz Edward	rolnik	30.025+	2. Szumowski Józef	rolnik	59.819+	2. Rólewicz Włodzimierz	rolnik	103.430+	2. Łyszczyk Piotr	rolnik	30.346+
3. Socha Józef	rolnik		3. Kozłowski Stanisław	rolnik	25.459	3. Gonczowski Tadeusz	rolnik	34.579	3. Wasik Edmund	rolnik	
4. Lewiak Ignacy	rolnik		4. Świętochowski Andrzej	rolnik	31.727	4. Gonczowski Tadeusz	rolnik	9.297	4. Wyszczek Edward	rolnik	
5. Kaszmicki Stefan	rolnik					4. dr Słupski Roman	rolnik		5. Ludys-Laskowski Jan	rolnik	
18 — ŁÓDŹ (3 — m. Łodzi)			40 — BIAŁYSTOK			65 — CZORTKÓW			90 — ŚWIECICHÓW		
1. Lepecki Zbigniew	rolnik	38.358+	1. Antonowicz Witold	dyr. gimn.	56.314+	1. Pawłowski Jan	wiceprez. miasta	141.446+	1. Pietrak Jan	urzędnik	92.866+
2. Piaskowski Antoni	rolnik	31.525	2. Lipiński Roman	rolnik	56.238+	2. Baran Stefan	adwokat	96.738+	2. Bartus Teodor	urzędnik	63.722+
3. Cieplak Marian	rolnik	64.841+	3. Lenkowski Klemens	rolnik	34.199	3. Studziński Władysław	rolnik	46.897	3. Zejer Jan	urzędnik	
4. Płoczek Franciszek	rolnik	18.831	4. Kozłowski Stanisław	rolnik	16.594	4. Zarowski Ignacy	rolnik	8.822	4. Kojaczuk Józef	rolnik	
5. Zubert Józef	rolnik	19.190	5. Bernacki Leon	rolnik	36.793	5. Trzceniński Stefan	rolnik				
19 — KOŁO			41 — OSTRÓW MAZOWIECKI			66 — STANISŁAWÓW			91 — RYBNIK		
1. Ziolkiewicz Leopold	rolnik	34.118+	1. Erdman Alfons	rolnik	72.834+	1. Świętnicki Michał	wiceprez. K.K.O.	126.629+	1. Piętkowski Józef	rolnik	92.866+
2. Tyman Franciszek	rolnik	48.349+	2. Kowalewski Leopold	rolnik	63.284+	2. dr Wajnsztajn Iwan	wiceprez. K.K.O.	87.453+	2. Wydra Wojciech	rolnik	29.275
3. Rakowski Kazimierz	rolnik	34.538	3. Myśkowski Stanisław	rolnik		3. Karpowicz Stefania	rolnik	21.873	3. Zimny Grzegorz	rolnik	67.873+
4. Szczepan Wacław	rolnik	34.484	4. Kiełczewski Bohdan	rolnik		4. Żelisko Józef	rolnik	63.099	4. Szymański Wacław	rolnik	38.654
20 — KALISZ			42 — ŁOMŻA			67 — KOŁOMYJA			92 — BIELSKO		
1. Sładowski Stanisław	rolnik	75.100+	1. Dobkowski Józef	rolnik	71.051+	1. Sanoja Józef	rolnik	118.997+	1. Matysiak Klemens	rolnik	46.089
2. Karwicki Feliks	rol										

Naród polski może z ufnością spojrzeć w przyszłość

Mowa P. Prezydenta Rzplitej przez radio do Ameryki

W niedzielę o g. 19 m. 3 zabrzmiał przez radio głos P. Prezydenta Rzplitej, transmitowany przez 114 rozgłośni Stanów Zjednoczonych.

P. Prezydent mówił po angielsku, uproszony przez amerykański koncern radiowy „Columbia Broadcasting Corporation” mówił z okazji zbliżającego się 20 lecia niepodległości.

Półgodzinna audycja poprzedziła słowo wstępne, nadane ze studia w Nowym Jorku, po czym zabrzmiał hymn narodowy polski, za którym głos przybyły specjalnie do Warszawy speaker CBC p. Shiver.

W czasie, kiedy Ameryka została odkryta — Polska była wielkim mocarstwem, a później 123 lata walczyli Polacy z żelaznym uciśnieniem, żeby utrzymać swoje poczucie narodowe i odzyskać swoją wolność.

Następnie zabrali głos P. Prezydent R. P.

„Dwadzieścia lat mija od chwili, gdy Marszałek Piłsudski, powróciwszy do Warszawy z magdeburskiej twierdzy, został — z jedynymi wolni ludu — Naczelnikiem Państwa Polskiego.

Polska powstawała wówczas do nowego życia — z chaosu wojny światowej, której nasz kraj był pojebowiskiem w ciągu czterech ciężkich lat. Wyniszczona bardziej niż Ameryka, jakkolwiek inna część Europy — Polska — została była zdemoralizowanymi wojskami rozpadających się armii mocarstw centralnych i rozmałych autokratów oddziałów, wdzierających się ze wschodu, gdzie Rosja stała w ogniu rewolucji. Wyprzedziła ludność jej ginęła z głodu, chłodu i moru, nie było ani administracji, ani jednolitego wymiaru sprawiedliwości, ani wojska. Nie było pieniędzy w skarbie oprócz papierowych walut, które szkodliwie drukowały okupanci.

A jednak — zanim jeszcze podpisał pokój w Wersalu — zanim jeszcze mocarstwa zachodnie zdołały nawiązać z Polską normalne stosunki dyplomatyczne — Rzeczpospolita już wytknęła swoje granice mniej więcej tak, jak dzisiaj przebiegała. Już organizowała, armie, która wkrótce okazała się zdolną do pobicia nieprzyjaciela, zagrażającego podówczas całej naszej zachodniej cywilizacji — w zwycięskiej bitwie warszawskiej służnaw nazwanej przez wybitnego angielskiego męża stanu „osiemnastą decydującą bitwą w dziejach świata”.

Z niezwykłą trudnością — jak widzimy — początkowo Rzeczpospolita stała się tym, czym jest obecnie: dobrze ugruntowanym i uporządkowanym państwem o trzydziestomilionowej ludności — dążącym

wytrwale i skutecznie do poprawy materialnych i duchowych warunków bytu swoich obywateli — wśród pokój zabezpieczonego ich własną przed wszystkim mocą i wolą.

Co sprawiło to — rzecz by można — nieomal cudowną przemianę i postęp? Jakież to siły skupiły się koło naszego Wielkiego Marszałka dla dokonania tego — nadludzkiego zdawałoby się — dzieła?

Wydaje mi się, że pospołu z wieloma innymi czynnikami działając tutaj musiała jakaś potęga duchowa, jakaś wielka zasada moralna.

Czyżby nie była nią owa żywiołowa siła, która — w różnych okresach historii — jednoczyła i spalała każdy wielki naród — każąc mu tworzyć państwo, oparte na wspólnocie rasy, języka, obyczajów i tradycji przeważającej większości jego obywateli?

Czyż nie była to zasada współczesnego etnicznego nacjonalizmu, którą wielki Amerykanin określił jako prawo „stanowienia o sobie” każdej dojrzałej narodowości?

Owa wielka zasada — przed której pogwałceniem Ignacy Paderewski słusznie przestrzegał świat, gdy w roku 1920 zmuszono polskiego premiera — w chwili, gdy Ojczyzna jego walczyła na śmierć i życie z bolszewicką Rosją — do zrezygnowania z czysto polskiego terytorium zaolziańskiego Śląska na rzecz sąsiada, który niedawno przemocą je był zagarnął.

Potęgą sprawiedliwości dziełowej — dla której oto dzisiaj terytorium to powraca do Rzeczypospolitej — bardziej polskie niż kiedykolwiek.

Jestem przekonany, że naród, który w taki sposób zdobył, ustalił i skutecznie obronił zjednoczoną podstawę duchową, może z ufnością spojrzeć w przyszłość, dziękując Wszechmocemu za wszystko, czego mu dane było dokonać w pierwszych dwu dziesięcioleciach chwały odrodzenia jego niezłomnego bytu”.

Po przemówieniu P. Prezydenta zabrali głos ambasador St. Zjednoczonych w Warszawie p. Anthony I. Drexel Biddle.

Mówiąc o imponujących osiągnięciach Polski, p. ambasador zakończył:

— Urodzona bezpośrednio na polach bitwy Polska zmartwychwstała jest uderzającym przykładem tego, co może dokonać wielki naród, wbrew największym przeciwnościom.

Na zakończenie p. Biddle złożył po polsku życzenia Polakom zamieszkałym w Ameryce z okazji 20-lecia Niepodległości Polski.

Audycję uzupełniły polskie pieśni ludowe i muzyka w wykonaniu chóru i orkiestry symfonicznej Polskiego Radia.

Wybory — klęska partyjnictwa

Oceniając wyniki wyborów, wczorajsza „Gazeta Polska” pisze: „Deklaracje szeregu stronnictw politycznych o nie braniu udziału w wyborach nie trafiły do przekonania szerokiego społeczeństwa.”

„Dzień wczoraj był dniem egzaminu politycznego. Do urn wyborczych pospieszyli ci wszyscy, dla których sprawa interesów państwa i narodu była ważniejsza od takich czy innych interesów partykularnych, wszyscy ci, którzy hasło zjednoczenia narodowego przyjęli za swoje, ci wreszcie, którzy nie chcieli, aby Polska była znowu rozdarta na folwarki i folwarczki poszczególnych partii i stronnictw politycznych. Miliony wyborców, którzy pospieszyli wczoraj do urn wyborczych, dali dowód swej dojrzałości politycznej, dali wyraz chęci wzięcia na swe barki części odpowiedzialności za przyszłość losy Polski i pragnienia współdziałania w kształtowaniu tej przyszłości.”

Żał. „Kurier Poranny”:

Jeśli się pamięta, że sprawa udziału w wyborach była tym razem naszym najważniejszym zadaniem, że opozycja wzięła cały wysiłek, aby wyka-



Chrzcziny córki Goeringa

W Karinhalt odbyły się chrzcziny pięcioletniej córki marszałka Goeringa, Eddy. Ojcem chrzestnym był kanclerz Hitler. Chrzczu dokonał biskup Müller. Na zdjęciu od lewej kanclerz Goering, jego małżonka i córka.

Uroczystość promowania na doktorów h. c. U. J. P. Marszałka Śmigłego-Rydza i min. Becka



Rektor U. J. P. prof. Antoniewicz, wygłasza przemówienie podczas uroczystej promocji na doktorów honoris causa Marszałka Śmigłego-Rydza i min. J. Becka.

W niedzielę podczas uroczystej promocji Marszałka Śmigłego-Rydza i min. J. Becka na doktorów h. c. Uniwersytetu J. Piłsudskiego

go w Warszawie, Wódz Naczelny, dziękując za zaszczytne odznaczenie, powiedział:

Mowa Marszałka Śmigłego-Rydza

Z całego serca dziękuję za obdarzenie mnie tym pięknym, zaszczytnym tytułem, ta piękna godność i to w tak wyjątkowych, tak uroczystych okolicznościach i warunkach. Dzień dzisiejszy jest dniem rozpoczęcia ważnej rocznej szacownej i szczernej pracy w tym uniwersytecie, którego mi, jak Pan, Panie Rektorze określili, przesyłają historią dobrych i złych okresów naszego życia państwowego, w tym Uniwersytecie, który spośród wszystkich innych wyższych uczelni Polski jest szczególnie wyróżniony. Jest on bowiem związany z nazwiskiem, które wyraża najeźźliwiejszą, najbardziej szlachetną i triumfalną epokę dziejów Polski. To nazwisko, od którego bije gorący płomień namiętności, walczy o dumny styl, dumna treść i godną formę dla swego narodu, dla swej epoki — jak również obraz przeszłości, wskrzeszony przez Waszą Magnificencję niech

będzie dla mnie usprawiedliwieniem, że rozszerzę nieco skromne ramy mej szczerzej podzięk.

Być może jest to mój nałóg, że nawiązuje zwykle do spraw ogólnych, że przechodzę do nich ponad przeżyciami osobistymi, bez względu na to, czy są one dla mnie przykre, czy tak wyjątkowo miłe, jak przeżycie dzisiejsze. Powodowany tym nałogiem, pozwolę sobie nawiązać do tematu, poruszonego przez Waszą Magnificencję.

Te mury były niemymi świadkami dobrych i złych okresów naszej przeszłości. Zajmę się z nimi okresami. Te zle okresy doprowadziły w przeszłość do tak strasznego naszego upadku, że trzeba było nadludzkiej mocy, aby zdecydować się na zmniejszenie głębokości tego upadku, aby zdecydować się na zbawienie jego przyczyny. Tym bardziej było to trudne i bolesne wtedy, gdyśmy jeszcze leżeli w niemocy zdruzgotani tym upadkiem.

Dziś rozmyślanie o tej przeszłości, badanie jej przyczyn — jest jak gdyby gorzkim lekarstwem, po którym człowiek wstrząsa się, ale czuje, że mu dobrze robi.

Proszę mi darować to porównanie lekarskie, jako świeżemu doktorowi medycyny...

Badając przeszłość narodu, przychodzi mi do przekonania, że najistotniejszy wpływ na swój los wywiera sam naród, a następnie od swoich wad i zalet, od swych cnót obywatelskich, od mądrości urzędzenia swego życia, od zorganizowania go zgodnie z epoką, w której żyje. Mogą zachodzić okoliczności ułatwiające lub utrudniające, mogą złać się przyjaciele lub wrogowie, ale ostatecznie zawsze sam naród jest kowalem własnej roli. W tym ścieraniu się interesów, ideologii, rozmaitych mentalności i temperamentów, jakie stanowią życie ludzkości, nie wolno liczyć na wyjątkowe prawa, czy przywileje, nie wolno liczyć na możliwość oderwania się i izolowania od tych wielkich prądów, które poruszają i wstrząsają światem. Nie

Ci co nie mogli oddać głosu

Cyfrы procentowego udziału wyborców w głosowaniu nie oddadzą pełnej rzeczywistości. Obejmą tylko tych, którzy głosy swoje złożyli, pomina natomiast sporo osób, które popisywały spełnić swój obowiązek obywatelski, ale go spełnić nie mogli.

Nie jeden wyborca dowiadywał się, że przyszedł na próżno, gdyż nie figuruje na liście uprawnionych do głosowania. Odchodził zawiedziony.

Spisy wyborców nie mogły uchronić ich od braków. Szczególnie zmiany miejsca zamieszkania powodowały ominięcia.

Alle spisy wyborców były zawczasu wyłożone do przeglądania i ew. prostowania. A ci, którzy nie dopilnowali w porę czy figurują w spisach, nie mogli wczoraj głosu swego oddać.

Los nie wciągnął nas w szranki gdy byliśmy silni!...

Mowa kanclerza Hitlera

BERLIN, 7.11.

Kanclerz Hitler wygłosił na zjeździe dzielnicy partii narodowo-socjalistycznej w Turyni przemówienie o aktualnych zagadnieniach politycznych.

— Trzecia rzecz, którą obok systemu wychowawczego oraz elity przewódców, potrafiliśmy sobie stworzyć — mówił kanclerz — była nowa armia. Jako człowiek milujący pokój starałem się dać w ręce narodowi niemieckiemu taką broń, jaką i inni posiadają dla ochrony pokoiu.

Nie mam zaufania do rozbrojenia, dopóki nie nastąpi rozbrojenie duchowe.

Powołując się na oświadczenia Churchilla i Greenwooda, kanclerz Hitler rozwinął zarzut, iż państwa demokratyczne zbyt mało dbają o rozbrojenie moralne, którego pierwszym krokiem jest zaprzestanie podżegania do wojny.

— Ponieważ według reguł demokratycznych, rząd się zmienia, nie jesteśmy nigdy pewni, że tego rodzaju zwolennicy zniszczenia państw totalnych nie przysiądą do władzy. Mogę was zapewnić — oświadczył kanclerz Hitler — że zarówno ja, jak i naród niemiecki, a także naród włoski będziemy się starali o to, aby plany te się nie udały.

Im bardziej będziemy zwarc i spręgnięci z Włochami, tym mniej będą mieli ochoty nas zaciepić.

Los nie wciągnął nas w szranki gdy byliśmy silni!...

Los nie wciągnął nas w szranki, gdy byliśmy silni i to winno pozostać nauką na przyszłość.

Zjednoczenie narodowe w Słowacji

BRATYSŁAWA, 7.11.

Zarząd słowackiego stronnictwa agrarnego, zgodnie z oświadczeniem premiera Tiso, że w Słowacji może być jedna tylko partia — stronnictwo ludowe ks. Hlinki, mianował komisję z min. Teplanskim i Lipczem na czele. Komisja ta ma przeprowadzić pertraktację z przewodniczącym stronnictwa ks. Hlinki, w celu stworzenia jednego ogólnonarodowego stronnictwa słowackiego, opartego o zasady narodowe i chrześcijańskie.

Reorganizacja związku „Wyzwolenia Wilna”

KOWNO, 7.11.

Zjazd delegatów związku „Wyzwolenia Wilna”, który przed tygodniem został odwołany na nieograniczony termin, nie odbędzie się.

W najbliższym czasie przeprowadzona zostanie reorganizacja związku.

Kto wygrał na Pożyczce Inwestycyjnej

W drugim dniu losowania 3-procentowej Premiiowej Pożyczki Inwestycyjnej II em. padły następujące premie: (Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga numer obligacji).

Po 1000 na n-ry: 27-25 93-48 142-3 128-40 393-34 393-5 430-34 488-10 552-10 598-34 613-13 665-48 743-3 917-25 1096-34 1024-35 1059-5 1066-10 1165-4 1220-35 1341-40 1602-5 2092-48 2220-5 2229-40 2499-4 2837-16 2935-5 2954-5 3002-40 3093-48 3114-3 3379-34 3334-48 3273-25 3419-10 3403-25 3469-25 3514-10 3521-10 3796-5 3995-10 4074-5 4097-4 4130-3 4237-10 4316-25 4507-5 4967-25 5206-4 5214-9 5360-5 5396-25 5443-5 5819-34 5851-10 5950-16 6198-9 6244-9 6044-5 6070-4 6084-3 6218-13 6201-48 6408-10 6419-3 6356-40 6262-16 6540-13 6557-35 6572-5 6595-16 6726-35 6737-48 6819-35 6858-10 6899-5 6939-10 7116-10 7110-48 7018-48 7242-3 7283-35 7445-9 7450-48 7676-3 7721-48 7712-4 7938-5 7967-16 8015-3 8053-40 8070-5 8336-9 8384-3 8395-34 8492-5 8829-5 8832-3 8995-10 9042-16 9558-5 9552-25 9667-9 9782-25 9805-10 9857-48 10122-40 10365-5 10587-35 10595-10 10830-9 10977-40 11263-10 11286-4 11348-35 11481-5 12242-4 12256-10 12637-5 12711-25 12748-5 12864-5 12865-5 12815-4 12930-5 12991-13 13141-16 13256-16 13269-4 13307-35 13312-9 13684-5 13719-40 13704-16 13781-4 13789-13 13987-4 14222-10 14239-34 14261-5 14310-48 14351-5 14480-13 14615-10 14716-10 14896-16 14974-10 14979-10 15007-40 15361-13 15366-3 15372-5 15411-34 15553-9 15348-34 15715-9 15774-5 15977-4 16015-10 16168-35 16233-35 16308-5 16348-9 16363-5 16620-16 16653-13 17104-4 17123-5 17330-13 17372-5 17384-13 17424-35 17758-5 17826-9 18019-13 18104-10 18312-34 18317-40 18333-34 18417-35 18430-5 18469-35 18726-40 18893-13 18540-13 18969-40 18982-5

Akt oskarżenia przeciw Beneszowi wytoczył b. minister i senator praski

PRAGA, 7.11.

B. minister i senator Matouska zgłosił wniosek w komisji parlamentarnej o powołanie specjalnej podkomisji, której zadaniem byłoby ustalenie odpowiedzialności b. ministra spr. zagr., a następnie prezydenta Benesza za klęskę, którą poniosła Czecho-Słowacja.

Wniosek zawiera dalej szereg pytań, na które komisja winna odpowiedzieć i stanowiących akt oskarżenia przeciw Beneszowi.

Czy i dlaczego dr Benesz jako minister spr. zagr. odmówił w taki sam sposób postawienia, jako przewodniczący Rady Ligi Narodów wniosku w sprawie zniesienia sankcji antywłoskiej, mimo że nasz poseł z naciskiem mu to doradzał.

Czy prawda jest, że już przed dwoma laty w czasie wizyty francuskiego ministra spr. zagr. Delbosa, minister ten poinformował naszego ministra spr. zagr., że Francja nie może w żadnym wypadku pójść z nami, dopóki nie będzie miała wyrównanych stosunków z Włochami.

Czy i dlaczego dr Benesz prowadził politykę zdecydowanie negatywną w stosunku do Polski sam, bez naradzenia się z parlamentem i bez naradzenia się z rządem.

Czy prawda jest, że dr Benesz w czasie rozmowy z Delbosem przed dwoma laty oświadczył, że pierwszym naszym obowiązkiem jest usunięcie Mussoliniego i czy prawdą jest, że niedyskrete Delbosa dostało się do wiadomości Mussoliniego.

Czy prawdą jest, że dr Benesz w czasie najwzburzonego napięcia między Czecho-Słowacją a Niemcami po ostatniej mowie Hitlera telefonował do posła w Londynie Jana Masaryka i wy-

raził się podczas tej rozmowy bardzo ostro o Hitlerze.

Czy prawdą jest, że sowiecki chargé d'affaires Astachow oświadczył, iż Sowiety nie przysiądą z pomocą Czecho-Słowacji, a to zarówno obawiając się dać broń do ręki chłopom rosyjskim, jak i dlatego, że Litwinów nie uważa za wskazane, by bolszewizm spotkał się w chwili obecnej z narodowym socjalizmem.

30 osób żywcem spłonęło

Straszny pożar podczas zabawy

OSŁO, 7.11.

30 osób spaliło się żywcem w czasie pożaru, jaki wybuchł wczorajszego wieczoru w Oslo.

Polacy na Litwie żądają zwrotu gruntów

KOWNO, 7.11.

Delegacja ziemian polskich zamieszkałych w Litwie, złożyła na ręce premiera ks. Mironasa, memorandum w sprawie zwrotu ziem, odebranych swego czasu Polakom przez litewską komisję agrarną.

Pożar wybuchł w atelier fotograficznym na 4 piętrze w domu położonym w pobliżu zamku królewskiego. Właściciel sklepu fotograficznego, z okazji 40-lecia istnienia firmy urządził w atelier zabawę, na którą zaprosił kilkudziesięciu osób.

Gdy w najlepsze się bawiono, około godz. 3 w nocy w kilku miejscach równocześnie wybuchł ogień, który błyskawicznie objął całe atelier i cały gmach.

Ponieważ wejścia zapasowe były zatarasowane meblami, które usunęto aby pomieścić gości, nieszczęśliwi nie mogli się wydostać.

Cztery osoby wyskoczyły przez okna ponosząc śmierć na miejscu. Reszta uczestników zabawy zginęła w płomieniach.

Ocalała tylko jedna kobieta, która na kilka minut przed katastrofą poszła do domu.

Zwłoki ofiar są całkowicie zwęglone i rozpoznanie ich jest prawie zupełnie niemożliwe.

Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Był to największy pożar, jaki wybuchł w stolicy Norwegii w ciągu ostatnich stu lat.

Bombowce angielskie pobili sowiecki rekord lotniczy

LONDYN, 7.11.

Nadeszła tu wiadomość, że z trzech bombowców angielskich typ „Vickers Wellesley”, które wystartowały z Eginu do Australii, dwa wylądowały

Express Sportowy

Reprezentacja Polski gromi „Czarnych” 6:1

Przed wyjazdem do Irlandii

piłkarze pokazali dobrą formę

Na Stadionie W. P. rozegrano mecz treningowy pomiędzy reprezentacją polską a drużyną Czarnych z Radomia, zakończony zwycięstwem reprezentacji w stosunku 6:1 (4:1).

Reprezentacja grała w następującym składzie: Mrugała, Gernza, Szczepaniak, Góra, Piatek i Piec (II), Dytko, Piec I, Piatek, Wostel, Wilimowski (po przerwie Pytel), Wodarczyk.

Brankarzem reprezentacji Madelski grał w drużynie Czarnych.

Gra toczyła się cały czas z przewagą reprezentacji, w której wyróżnili się Gernza, Góra, Piatek i Piec. Bramki zdobył w pierwszej połowie w 13 min. Wostel, w 16 min. Wostel, w 18 min. Piatek, w 25 min. Mażurkiewicz dla Czarnych, w 27 min. Wostel, a po przerwie w 5 min. Piatek, a w 20 min. Piec. W pierwszej połowie Madejski obronił rzut karny bity przez Wodarczyka. Sedziował p. Gasiorek.

Najlepszą częścią drużyny reprezentacji był atak, który rozumiał się wzajemnie doskonale. Ogólna opinia o drużynie wydać jest bardzo trudno, gdyż przeciwnik był stanowczo zbyt słaby i nie potrafił zmusić reprezentantów do większego wysiłku. Na ogół jednak próba wypadła dobrze.

W prasie paryskiej ukazały się wiadomości, jakoby piłkarska reprezentacja Anglii, która grała na 14 maja w Budapeszcie, tydzień przedtem miała spotkanie z naszą drużyną w Warszawie. Nic o tym w Warszawie dotychczas nie słyszano, ale piłkarze angielskich ujęlibyśmy z przyjemnością.

Hokeiści zagraniczni w Krynicy

Zarząd Polskiego Związku Hokeja Łodowego prowadzi obecnie pertraktacje w sprawie obsady zagranicznej turnieju noworocznego w Krynicy, który odbędzie się w dniach od 1-6 stycznia.

Niemal zapewnione jest już przybycie drużyny włoskiej (akademickiej), poza tym istnieje możliwość przyjazdu drużyny węgierskiej, niemieckiej, rumuńskiej.

Dla naszej reprezentacji projektowane jest turniej do państw bałtyckich, Łotwy i Estonii. Istnieje również możliwość rozegrania meczów między państwowych z Niemcami, Węgrami i Rumuniam.

Sprawa Łożanów w mistrzostwach świata w Łodzi nie była jeszcze definitywnie omawiana.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

W Katowicach rozegrany został mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaoślanski, zakończony zwycięstwem Śląska Górnego 6:1 (4:0).

Bramki dla drużyny Śląska Górnego zdobyli: Peterek — 5 i Grzędziel; dla Śląska Zaośl. — Lubojadzki z rzutu karnego.

Widzów 3.000.

Waryżankie migawki sądowe
Kto jest Królik?

Żle bez telewizji

— Czy firma „Królik i Zalczyk”?

— Punktualno tak.

— Proszę poprosić do telefonu

panu Królikowi.

— On nie może dojść.

— Co znaczy nie może?

— Po pierwszego nie ma czasu, a po drugiego jest w Kutnie.

— Kogo pan idziesz bujać, panie Królik? Cwajfuszera idziesz

pan bujać? Jak pan możesz być

w Kutnie, kiedy masz pan własne

zaszczytne rozmawiać ze mną.

No, panie Ka, co będzie z temi

weksłami?

— Z jakimi weksłami?

— Za towar.

— Ja nie wiem co się ponu roz

chodzi z powodu nie jestem pan

Królik.

— Pan jesteście łobuz, szmondak,

ale Królik też pan jesteście.

— Przeklinam się z panem, nie

jestem. Lipman się nazywam.

— Może pan się nazywasz Lipman

ale jesteście Królik, psiekrew,

zawaszwas się pan za cudze

zaszywkę.

— Żebyś pan tak cholere dostał

ja jestem Królik.

— Uj, żebyś mógł łobuza dać

w pysk przez telefon. Protesty

nie wykupuje i jeszcze mówię, że

on nie jest on.

— Panie Cwajfuszera ja jestem

ja, ale jednocześnie nie jestem

Królik.

— Jeżeli pan nie jesteście Królik,

to ja jestem Królik.

— Pan jesteście świnią!

— Skąd pan wi, że ja jestem

Królik.

— A głośno pana poznałem.

— Fantazja mrugana, złudzenie

ludzkiego ucha można powie-

dzieć. Zaraz pana udowodnię, że

nie jestem Królik.

— Proszę.

— Królik ma syna Monka, co

jest pierwszy makabiejec, sportow-

nik a propos rzut z kulą i uczyć

się psiekrew nie chce? Nie ma! A

ja mam.

Królik ma żonę Sałę, co mimo

ciężkiej pracy musi jechać do Cie-

chocinka? Nie ma! A ja mam? Kró-

lik ma rytmurę? Nie ma! A ja mam?

Przypuszczam panie Cwajfuszera

że nareszcie mnie pan uwierzys.

— Ani na jedne złotowię.

— To może się zakładamy?

— O wiele?

— O w mordę.

— Owszem.

Dwaj panowie wyznaczyli sobie

spotkanie na placu Broni w Parku

Traugutta.

P. Lipman przyszedł pierwszy.

Chwilę krążył po alejkach, a w końcu

orientując się według rysopisu

otrzymanego w firmie „Królik i

Zaloman” podszedł do grubego han-

dlowca i ze słowami:

„No jestem Królik? no jestem

Królik? dwukrotnie go spoliczkowa-

wał.

Tęgi kupiec popatrzył chwilę z

najwyższym zdumieniem, wreszcie

odwrócił się na obcasach i począł

ciałać w stronę bramy z okrzy-

kami:

— Wariat mi zabił!

Okazało się że p. Lipman wziął

za swego przeciwnika zupełnie ko-

gosa innego, mianowicie p. Benia-

mina Gipsa z ul. Ptasiej 6. Pan Cwaj-

fuszera siedział w bocznej alejce i

patrzył.

Nieporozumienie wyjaśniło się do

piero w sądzie grodzkim gdzie czo-

wiek, którego niewinnie nazwano

Królikiem skazany został na tydzień

aresztu.

Podobne wypadki zdarzają się

często, przeto jesteśmy zdania

że jak najszybciej wprowadzenie a-

paratów telewizyjnych będzie w in-

teresie szerokiego mas. Czas nagli.

Dziś siedzi Lipman, jutro może za-

siadzie każdy z nas. WIECH

MANEWRY

FLOTY ANielskiej

Na kanale La Manche odbyły się ma-

nowe angielskie floty wojenne. Na

zdjęciu potężne działa przeciwno-

światła na krążowniku „Courageous”

Radio
WARSZAWSKIE
Dziś: 16.55: Palestyna w oczach przy-
rodnika — Stanisław Sumiński.
17.10: Recital skrzypcowy Tomasza Ja-
worskiego.
21.00: Koncert symfoniczny.
22.00: Kompleks wielkości i komplek-
sów — Leon Kruczkowski.
22.15: Sonata na skrzypce i fortepian
Eugenia Umińskiego — skrzypce i fortepian
Dygat — fortepian.

Wtorek
6.35: Gimnastyka. 6.50: Muzyka (płyty).
7.00: Dziennik. 7.15: Muzyka (płyty). 8.00:
Audycja dla szkół. 11.55: Wesole uroczysto-
ści. 12.03: Audycja poludniowa (z Łodzi).
15.00: „Mam 13 lat” — powieść J. Morawskiej
dla młodzieży. 15.15: Skrzynka ogólna. 16.30:
Muzyka obładowa (płyty). 16.00: Dziennik.
16.08: Wiadomości gospodarcze. 16.20: Prze-
gląd aktualności finansowo-gospodarczej.
16.30: Pieśni polskie i obce w wyk. Fr. Pia-
towny. 16.55: „Palestyna w oczach przyrod-
nika” — felieton. 17.10: Recital skrzypcowy T.
Jaworskiego. 17.25: Rola Komitetu Rozbudowy
w budownictwie mieszkaniowym — pog.
17.35: „Z pieśnią po kraju” — audycja. 18.00:
Audycja dla wsi. 18.30: Audycja dla robotni-
ków. 19.00: Koncert rozrywkowy. 20.35: Dzien-
nik i wiadomości sportowe. 21.00: Koncert
symfoniczny. 22.00: Kompleks wielkości i kom-
pleksów.

Nie ma posad
na Zaozlu
Mimo licznych wyjaśnień i ostrze-
żeń ze strony starostwa w Cieszy-
nie w sprawie posad na Śląsku Zaozlań-
skim, ciągle napływają nowe podania,
a nawet wiele osób przyjeżdża po pra-
cę do Cieszyńska, często z bardzo odle-
głych krain Polski.
Wobec tego starostwo jeszcze raz
przypomina, że na Zaozlu nie ma żad-
nych wolnych posad i wnoszenie po-
dań, a tym bardziej osobisty przyjazd
za bezcelowe, narażające petentów na
niepotrzebne koszty oraz sprawiające
trudności w lokalnym urzędzie.

40000 gatunków
pluskw
Niezwyczaj kolekcja
w Algierze
Uniwersytet w Algierze szczyci się
niezwykłą kolekcją 40.000 pluskw.
Jest to jedyny zbiór na świecie, zawie-
rający wszystkie gatunki pluskw,
zgrupowane tu ze wszystkich zakąt-
ków ziemi.
Kolekcja została zebrana przez
prof. Ernesta de Bergevin, który swe
całe życie poświęcił studiowaniu plu-
sków.
Oczywiście na świecie są pluskwy...
i pluskwy. Ohydne pasożyty, tak do-
brze znane nam wszystkim, są tylko
nieznacznie reprezentowane w zbiorze.
Profesor widocznie uważał je za ga-
tunek niższy, nie godny aby się na-
bliżyć do nauki.

Największe okazy pochodzą z Ekwad-
oru. Ziały tam pluskwy, które mierzą
15 cm i posiadają żąłda, przypominają-
ce miecze. Owady te polują na ro-
puchy, którym zapuszczają żądło w
serce i wpylia krew.

Właściwie cała ta atmosfera panująca w dusznej,
gwarnej sali — zaczyna go nudzić i po zjedzeniu ko-
lacji, może już poszedł do domu, gdyby nie to, że
program atrakcyjny zapowiada występ doskonałej pary
tancerznej w tańcu hiszpańskim. Jest wielkim zwolen-
nikiem tańca artystycznego i chiałby ten numer zo-
baczyc.

Na środku sali pomiędzy stołkiem rozgrywa się
tymczasem mała scena pomiędzy młodym człowiekiem
o bujnej zachrypionej czuprynie a zagradzającym
mu drogę kelnerem.
Młody człowiek ubrany jest w garnitur myślowego
koloru — zdziwienie żłnę skrojony i wiszący na je-
go barczystej, przysadkowatej figurze — jak worek.
— Proszę pana... Wszystko zajęte... Ani jednego
wolnego miejsca — mówi kelner.

Tamten stara się usunąć na bok przeszkodę —
energicznym gestem. Robi wrażenie podnieconego
i zdenerwowanego.
— Ja tu wcale nie mam zamiaru siedzieć w waszej
budzieli...
— A to czego pan sobie życzy?
— Szukam kogoś...
— A kogo?...
— Diabli panu do tego!...
Prawie że odepchnął kelnera i szybko idzie na-
przód. Spod opadającej na czoło czupryny — jarzą
się niesamowitym ogniem — oczy.

Chorzeniec poznał młodego człowieka. Ależ to ten
sam, który jemu — wtedy w cukierce urządził
awanturę z powodu Terenii Jaskułowskiej...
Ten młody, zakochany narwaniec!... Czego on za-
siał szuka?... Zda się, że jakiegoś guza...
Tomek Grun znalazł się przy łóżu zajętej przez to-
warzystwo Terenii — w tym momencie, kiedy orkiestra
zabrzmiła znowu... Grano straussowskiego walca.

Mikołaj Nolski i Mis Pilawa zerwał się jednocześnie
śnić:
— Panno Tereso — mogę prosić?...
— Przepraszam cię Misiu, ja prosiłem już panno
Terenię o ten taniec...
— Nic o tym nie wiem... Prosiłem przedtem
— Ależ mój drogi...
Sprzeczką swoją się nagle bo najniepodważanie
włacza się pomiędzy nich nieznanym im osobnik i o-
świadcza:
— Z żadnym z was!... Ze mną tańczyć będzie!...
(D. c. n.)

pleksy uatociel — odczyt. 22.17: Sonata na
skrzypce i fortepian. 22.55: Przegląd pra-
cy. 23.00: Wiadomości dziennika. 23.05: Wiadomo-
ści z Polski.

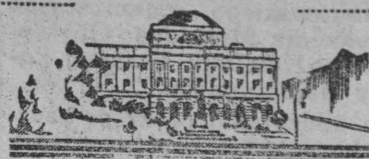
Wtorek
12.00: Frankfort: konc. popularny. 12.05: Bu-
dapeszt: konc. radiok. 13.00: Sztokholm:
dane popularne. 14.00: Wiedeń: muzyka roz-
rywkowa. 14.00: Deutschesender: rozmowa
ci muzyczne. 15.00: Frankfort: konc. solistów
15.20: Ryga: muzyka rozrywkowa. 16.00: Sztok-
holm: muzyka lekka. 16.00: Lipsk: konc. po-
łudniowy. 17.10: Wiedeń: konc. rozrywkowy.
17.15: Mediolan: muzyka taneczna. 18.10: Kró-
lewice: solistów. 18.20: Kopenha: rozrywkowy.
19.00: Tallin: koncert solistów. 19.15: Turku: me-
lodie operetkowe. 20.10: Gdańsk: konc. roz-
rywkowy. 20.30: Kopenha: melodie rozryw-
21.00: Sztokholm: konc. wieczorny. 22.00: Flo-
rencja: wieczór rozrywkowy. 22.30: Sztokholm:
muzyka lekka. 23.00: Hamburg: muzyka roz-
rywkowa. 23.15: Ryga: muzyka taneczna.

12.05: Sztokholm — muzyka rozrywkowa.
12.15: Budapeszt — koncert solistów. 14.00:
Sztokholm — melodie rozrywkowe. 14.30: Gdańsk:
— pieśni

Warszawa tłumnie zdążała do urn

Jak głosowano? — Zróbmy objazd komisji wyborczych...

Skąd się wzięły
nazwy
ulic w Warszawie...



Ulica Kredytowa wzięła nazwę od zbudowanego na niej gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, instytucji wielce zasłużonej dla Warszawy i kraju w wieku XIX.

Ulica Chmielna była to w wieku XVII droga przez grunta dostarczające warzyw i kwiatów Warszawie, obsiane też gęsto chmielom, który rósł tak bujnie, iż folwark istniejący u zbiegu dzisiejszej ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej nazwano jeszcze w wieku XV-tym — Chmielnik.

Ulica Żurawia otrzymała nazwę w wieku XVIII, kiedy to pierwsze domki mieszczańskie zbudowano na malowniczym, leśnym brzegu nad szmierzącą po kamkach żwawą rzeczką Żurawą, która płynęła wtedy spod Rakowca i skręcała wąwozem dzisiejszej ulicy Książęcej, wpadając do Wisły.

Ulica Wilcza została tak nazwana w wieku XVIII od nazwiska Wilków, wójtów warszawskich, których ród od wieków posiadał rolę na terenach od dzisiejszego Nowego Świata aż po Marszałkowską.

Ulica Koszykowa leży na terenach dawnego folwarku Koszyki, należącego ongiś do Stanisława Augusta.

Stosy różnobarwnych ulotek pokryły w niedzielę grubą warstwą jezdnie i chodniki Warszawy. Na murach widniały plakaty, afisze, napisy, wzywające obywateli do urn wyborczych.

Z samochodów ciężarowych, z taków, z aut prywatnych syją się ulotki na tłum. Megafony powtarzają raz po raz wezwania: „wszyscy głosują dziś do Seimu!”

Hasła agitacyjne znajdują życzliwy oddźwięk na ulicy. Jest dopiero godz. 10 rano a już przed lokalami komisji wyborczych, otwartymi od godz. 9-ej, tworzą się długie kolejki.

Głosowanie odbywa się szybko i sprawnie. Nie ma sporów o miejsce, ani chęci głosowania poza kolejką. Jesteśmy w Akademii Sztuk Pięknych na Wybrzeżu Kościuszkowskim, gdzie znajdują się lokale kilku komisji wyborczych.

Oto jaka starszka o kulach, podtrzymywana przez dwu młodych ludzi zbliża się do stołu komisji obwodowej 17-go. Wózny podaje krzesło.

— Proszę, niech pani siada!

Starszka odmawia. Zatrzymuje się przed stołem, głośno mówi swoje nazwisko i adres i już o własnych siłach udaje się za parawan, by zaznaczyć na kartce swoich kandydatów.

Członkowie komisji oraz dyżurnicy w lokalach policjanci niestrudzenie udzielają informacji zgłaszającym się wyborcom. Kierują ich do właściwych komisji, informują o sposobie wypełniania kartek, dbają o to, aby nie zamaskować powagi czynności wyborczych.

Bez namowy

W komisji obwodowej na Solcu jakaś starsza kobiecina podeszła do urny w towarzystwie młodej dziewczyny, którą przyprowadziła z sobą.

Dziewczyna szepcze coś do ucha kobiecie. Zauważył to przewodniczący komisji i w tej chwili „kazał”, „doradczynie” opuścić salę.

— Kiedy ja i tak wiedziałam, na co ta pani głosi, tylko, że jest niepiśmienna, więc prosiła mnie o pomoc...

Skonfundowana dziewczyna musiała jednak wyjść z lokalu.

A oto żona, która przyniosła upoważnienie od męża i chce głosować za niego. Bardzo się dziwi, gdy przewodniczący wyjaśnia, iż prawo nie przewiduje głosowania przez zastępcę.

W południe, po nabożeństwach frekwencja w lokalach wyborczych wzrasta się bardzo znacznie. Coraz dłuższe kolejki tworzą się na ulicach śródmieścia. W dzielnicach robotniczych, na Woli i Młynarskiej nieprzerwaną falą płyną mieszkańcy okolicznych ulic do lokalów komisji, by spełnić obowiązek obywatelski.

Po ulicach bezustannie krąży wielkie, oklejone plakatami samochody ciężarowe, używane przez browary i firmy transportowe.

W gmachu gimnazjum tramwajowe

go przy ul. Młynarskiej panuje ruch i gwar. Urzęduje tutaj kilka komisji obwodowych.

Przed jednym z wejść stoi kilka samochodów prywatnych. Szoferzy oczekują przed domem. Właściciele samochodów stoją między robotnikami i kobietami w chustkach, czekając cierpliwie na swoją kolejkę.

Rodzice przybyli wraz z dziećmi. „Dyżur” przy wózku z niemowleciem pełnia na zmianie ojciec i matka. Najpierw on idzie na górę, by złożyć swój głos; później ona.

Dzieci starsze wędrują do komisji wraz z rodzicami, z zaciekawieniem przyglądają się czynnościom wyborczym i tajemniczemu parawanikowi za którym się „tatusz schował”.

Dokoła Warszawy

Wracamy na Powiśle. Tu po południu frekwencja ulega ponownemu zwiększeniu. Wśród głosujących przeważają ludzie starsi.

W północnych dzielnicach panuje nastrój gorączkowy. Żydzi rozwinieli ożywioną i hałaśliwą agitację za swoimi kandydatami.

Głosują tłumnie. W jednym z lokalów wyborczych w dzielnicy północnej tłum tak zatrasował drzwi przed godz. 9-tą rano, że komisja nie mogła się dostać do wnętrza i głosowanie rozpoczęło z opóźnieniem.

Jeszcze raz przemierzamy samochodem całe miasto.

W Warszawie panuje spokój. Nie ma zająć, kłótni i bójek jakie notowano za lat dawnych w dniu wyborów.

Aktorzy przy urnach

Wśród głosujących znaleźli się onegdaj aktorzy scen stołecznych, którzy mimo niedzieli, a więc dnia zwolnionej ich z zawodzie pracy (z powodu popołudniowych przedstawień) wzięli gremialny udział w wyborach.

Publiczność poznała swoich ulubieńców i proponowała im nieraz ustąpienie miejsca w kolejce. Jednak artyści nie chcieli korzystać z żadnych przywilejów i krok za krokiem w tłumie posuwali się do urn wyborczych.



Różnobarwne ulotki pokryły wczoraj jezdnie i chodniki Warszawy.

Aktorzy głosują:



Mira Zimifńska składa głos



Loda Niemirzanka wręczyła kartkę wyborczą przewodniczącemu.



Aleksander Zabczyński—światny „Jean” z Teatru Letniego—przy urnie wyborczej.

Ameryka upomina się o rabina-handlarza narkotyków

Przed kilku miesiącami była bardzo głośna w Paryżu sprawa rabina Issaka Leifera — zamieszkałego stale w Brooklynie, który został aresztowany we Francji pod zarzutem handlu narkotykami. Rabin do tej chwili przebywał w więzieniu paryskim.

W ostatnich dniach władze amerykańskie zaarrestowały w Brooklynie żonę rabina, która również jest posądzona o nielegalny handel. W związku z powyższym policja nowojorska zwróciła się do francuskiej z prośbą o ekstradycję rabina.



Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców



Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców



Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Włodzisław Kłopotowski z małżonką przed stołkiem ze spisem wyborców

Skandal w arystokracji Londynu

Mezaliany 45-letniej ministrowej

Skandal — skandal, — „czegoś takiego już dawno nie było w Londynie”.

Piękna lady Anna Selsdon, wdowa po angielskim ministrze poczty, nigdy już nie będzie więcej zaproszona do pałacu królewskiego, — na dworskie przyjęcia.

Wpisana została na czarna listę. Bezapelacyjny wyrok potępienia.

May-fair, arystokratyczna dzielnica Londynu gdzie na jednej ulicy mieszka książę Sunderland, księżna Bouchet, lord Scott, lord Churchill, z przerwaniem przeczytała wiadomość o ślubie 46-letniej lady Anny z Amerykaninem, niejakim Józefem Allen Peabody.

— Peabody? Pierwszy raz słyszę w życiu to nazwisko — szeptały księżne, markizy hrabiny. Na próżno szukały rodu pana Peabody w almanachu gotajskim.

Na dobitkę małżonek lady Selsdon liczy 24 lat.

Reporterzy londyńscy z miejsca pobiegli do syna lady Selsdon 23-letniego pana Mitchell Thompsona.

Ten oświadczył im: — Jestem szalenie zdumiony tą wiadomością. Moja matka nigdy mi nie mówiła o panu Peabody. Jej ślub est dla mnie niespodzianką. Odbył się w całkowitej tajemnicy.

Następnie wspólnik p. Mitchell Thompsona w obecności reporterów połączył się telefonicznie z młodym małżonkiem.

— Czy to prawda, że jest pan zawodowym tancerzem? — spytał.

— Nie — odpowiedział pan Peabody.

dy. — Wcale nieźle wprowadziła taniec lambeth-walk. (wymawia się: lambeth-uok), ale nie jestem zawodowcem. Mój ojciec jest maklerem giełdowym — i zawiesz słuchawkę.

Milion dolarów za niebieską różę

Pewien związek ogrodnicy w Stanach Zjednoczonych ogłosił już przed laty, że posiada nagrodę wysokości miliona dolarów dla człowieka, który wyhoduje białą różę.

Odtąd wszyscy specjaliści róż usiłowali taki kwiat wyhodować, ale na próżno. Nie udało im się to.

Obecnie biolog francuski Menissier wyhodował pod Wersalem niebieską różę.

Nie jest to jeszcze róża czysto niebieska, posiada odcień zlekką fioletową, ale Menissier, który ma już lat 80, nie ustaje w pracy. Spodziewa się, że przy pomocy zastrzyków z odrobiną niebieskiej radu uda mu się oddzielić barwę czysto niebieską.

Wtedy niewątpliwie jemu przypadnie w udziale obiecany milion.

W nieznane

Stanisław Dzickowski

Powieść

tem Kański zaproponował jej kolację w gabinecie restauracyjnym, wcale się nie opierała. Było jej wszystko jedno. Teraz nie potrzebowała się obawiać niczego, teraz nie kłopotowały jej żadne zobowiązania.

Pomimo to kiedy przechodzili przez długi korytarz, gdzie błyszczały tafle matowych szyb w drzwiach, zrobiło się jej jakoś niewyraźnie. Miała wrażenie, że Kański prowadzi ją do jakiejś podejrzanego spelunki. W podnieconej wyobraźni ukazały się strzępy gangsterskich filmów. Wydawało się, że kelner i pikolak działają w porozumieniu z Kańskim, który był jakby stworzony na bohatera awanturnej historii. Operator filmowy mógł śmiało gdzieś z ukrycia utrzymywać na mknącej taśmie niedbały gest, z jakim zamawiał wytworną kolację.

— Czy pan sobie wyobraża, — zapytała z ironicznym uśmiechem — że ja będę jadła to wszystko, co pan kazał podać?

— Przypuszczam, że pani jest bardzo zdenerwowana, ale jednocześnie wiem o tym, że pani ma bardzo zdrową i odporną strukturę fizyczną. Otóż ludzie tego rodzaju mają doskonały apetyt nawet w stanach psychicznego załamania. Przypominam sobie, że pewnego razu na styku pogrzebowej, spożyłem z wielkim smakiem siedem garnirowanych kotletów cielęcych... I muszę przy tym dodać, że nieboszczyk był moim serdecznym przyjacielem. Plakałem, ale i jadłem...

Jakby dla potwierdzenia tej teorii, Róża spożywała bez namysłu, jedno danie po drugim, wychylając

czuwać jakby obowiązek wszczęcia rozmowy z człowiekiem, który był w tej chwili tak bardzo pożądanym towarzyszem.

— Kiedyśmy się ostatnio widzieli — zaczęła wreszcie — powiedział mi pan, że ma zamiar wyjechać gdzieś bardzo daleko.

Kański uśmiechnął się filuternie i począł mówić szybko:

— Podczas licznych wojen, w których brałem udział, staraliśmy się zdobywać względy nadobnych kobiet za pomocą tak zwanego „trupa”. A więc mówię: o piękna pani, jutro może mnie zabiją, bądź tedy dla mnie bardziej łaskawa. Obecnie, w braku laku, wojnę zastępujemy daleką podróżą — zwrócił ku niej spojrzenie zuchwałe i przemówił charakterystycznym szeptem: — O cudna niewiasto, niebawem wyruszę w daleką podróż, pewno już nie wrócę, więc nie odpychaj mnie od siebie.

— To znaczy, — zauważyła chłodno — że pan usiłuje zdobywać nas komedijskimi sztuczkami.

— Niezupełnie!

— Nie wyjeżdża pan przecież!

— Zaprawde wyjeżdżam, bo nie widzę innego dla siebie wyjścia.

— Będzie pan prawdopodobnie szukał krajów,

gdzie toczą się wojny i będzie pan zdobywał kobiety w dawny sposób?

— Pani jest bardzo złośliwa.

— Ależ — zawołała Róża wesoło — wyjeżdżamy oboje, z tą tylko różnicą, że droga moja nie jest zbyt daleka.

Kański zmrużył oczy i wycedził powoli:

— A kochany pan Paweł?

— Pan Paweł przestał być aktualny.

— Pani wyjeżdża sama?

— Samiuteńka.

— Dokąd, jeśli można wiedzieć?

Róża zaśmiała się ironicznie.

— Bardzo modne są obecnie podróże w nieznane.

Otóż i ja wyjeżdżam w nieznane.

— Doprawdy, nie nie rozumiem!

— To znaczy, że wyjechać muszę, ale nie mam jeszcze określonego celu.

— Gdybym mógł być pani pomocny... — podsunął wahająco.

— Nie przypuszczam — zauważyła ironicznie — żeby pan lubił podróżować z bagażem. Zresztą podobno do Tuły nie jedzie się z samowarem.

— Byłbym najszczęśliwszy z ludzi...

— Muszę nie tylko wyjechać, — oznajmiła surowo — ale także rozpocząć natychmiast jakąś pracę.

— Pracować? — zapytał, mrużąc oczy — Pani pracować, myśleć o niepewnym jutrze? Pani nie jest do tego stworzona! Pani musi posiadać wszystko bez najmniejszego wysiłku. Bogactwo powinno być pani naturalnym dobrem.

— Niestety — zawołała Róża wesoło — byłam zawsze tylko w miernym dobrobycie.

— Za mało pani wymagała od życia i od mężczyzn...

Rozmowę przerwało dyskretne pukanie pikolaka, który podał czarną kawę i likiery, po czym wycofał się demonstracyjnie, jakby chciał powiedzieć, że nie będzie im więcej przeszkadzał.

Kański rzucił jeszcze za nim:

— Jeśli będziemy czegoś potrzebowali, zadzwonimy!

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

(D. c. n.)

Organizacyjne posiedzenie Miejskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym

Wczoraj w sali Rady Miejskiej odbyło się pod przewodnictwem prezesa miasta p. Nowakowskiego organizacyjne posiedzenie Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

Po odczytaniu przez p. nacz. Gołbiewskiego sprawozdania z działalności komitetu w ubiegłym roku i wytycznych prac na rok następny dokonano wyboru komitetu w następującym składzie:

Komitet obywatelski: p.p. prezydent Nowakowski (prezes), starosta Mossoczy i wiceprezydent Piotrowski (wiceprezes), nacz. Gołbiewski (sekretarz), dyr. Reszczyński (skarbnik), dr. Rajgrodzki, kpt. Białasik, Łopatecki, ks. dziekan Chodyko, protojerz Guskiewicz, pastor Kraeter, superintendent Gorodiszcz, rabin Rozenman i Wł. Filipowicz.

Sekcja propagandowa: mgr. Goławski (przewodn.), nacz. Zalewski, nacz. Ciemnołowski oraz miejscowi dziennikarze p.p. Ancerewicz, Faranowski, Kaplan, Klaczyński, Puchalski, Szapiro, Trzonowicz i Wadyas-Szönbrunowa.

Sekcja zbiórki: adw. Olszyński (przewodn.), adw. Warszawski, adw. Jaroma, A. Sawicki, dyr. Rutkowski, Weber, Causer, Sobolewski, Goldman i Kozłowski.

Odczyty

Jutro w Uniwersytecie Powstania (ul. Pierackiego 6) prof. M. Goławski wygłosi o godz. 19.15 wykład p. t. „Ludność Polski” a o godz. 20.15 dyr. E. Kazimirowski: „Jan Matejko jako malarz Polski”.

W najbliższych dniach komitet rozpocznie prace przygotowawcze przed okresem zimowej pomocy bezrobotnym.

Odznaczeni

Za zasługi na polu pracy społecznej Złoty Krzyż Zasługi nadano inż. Mieczysławowi Dauterowi (Białystok) i Srebrny Krzyż Zasługi Stanisławowi Bartoszewiczowi (Grodno).

O obronie przeciwlotniczej

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało popularną broszurę p. t. „Wskazówki dla ogółu ludności o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej”.

W celu orientacyjnym każdy obywatel winien ją nabyć, tym bardziej, że ta broszura w biurze L.O.P.P. (Sienkiewicza 28) kosztuje tylko 15 gr.

Hanka Karwowska na premierze „Strachów”

W związku z dzisiejszą premierą w kinie „Pan” najnowszej filmu polskiego „Strachy” dziś przejeżdżają do Białegostoku: czołowa bohaterka tego filmu p. Hanka Karwowska oraz reżyserzy filmowi pp. Szolowski i Wohl.

Goście będą obecni w kinie „Pan” podczas wyświetlania tego głośnego filmu.

„WILEŃSKI SKŁAD FUTER”

Sienkiewicza 13, front I piętro, tel. 16-38

POLECA NAJMODNIEJSZE:
Futra gotowe, różne skórkę na kołnierze i spody, oraz lisy i kożuski zakupiańskie.
Ceny najniższe. Dogodne warunki.

Kino „PAN”

o godz. 5, 6.45, 8.30, 10

Dziś i dni następnych

Uroczysta premiera
bezpłecznie najpiękniejszego obrazu tegorocznej produkcji polskiej.

Według poczytnej powieści
Marii Ukniewskiej

W rolach głównych:
Hanka Karwowska
Jadwiga Andrzejewska
Mieczysława Ćwiklińska
Eugeniusz Bodo
Józef Węgrzyn
Jacek Woszczerowicz (znany „Jako” Jemioł z filmu „Wilczur”)

Strachy

Lekarz-dentysta
M. Abramski
przeprowadził się z ul. Sienkiewicza 2 na ul. Sienkiewicza 10, tel. 6-72

Dr. med. Anna INDENBAUM
ul. Sienkiewicza 24, tel. 15-26.
Choroby skórno-weneryczne
WYŁACZNIŁA U KOBIET
Przyjmuje: 10-2 i 5-7 wiecz.

Przed świętem Niepodległości

W uzupełnieniu programu obchodu święta Niepodległości komunikujemy, iż dnia 11 b. m. o godz. 19 odbędzie się przy ul. Kościelnej 4 akademie zorganizowane przez Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy i Chrześcijańskie Związki Zawodowe. Po akademii wieczornica tańeczna.

Wstęp bezpłatny dla członków i rodzin Związku.

W dniu święta Niepodległości nie tylko młodzież szkolna, lecz pracownicy umysłowi i fizyczni urzędów, biur, przedsiębiorstw oraz zakładów przemysłowych wolni są od pracy. Wezmą oni gremialny udział w obchodzie święta Niepodległości. W dniu tym sklepy i przedsiębiorstwa handlowe będą również zamknięte.

W dniu święta Niepodległości bezpośrednio po defiladzie odbędzie się w sali teatru „Palace” akademie dla młodzieży robotniczej i rzemieślniczej. Wstęp bezpłatny.

Proces komunistów białostockich rozpoczął się wczoraj w Sądzie Okręgowym

Wczoraj w białostockim Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces 22 młodych białostoczian, oskarżonych o należenie do partii komunistycznej i o działalność wywrotową na terenie naszego miasta i pow. białostockiego.

Rozprawa sądowa potrwa 3 dni, wobec czego wyrok będzie ogłoszony do czwartek 10 b.m. W skład kompletu sądu wchodzi pp.: wiceprezes Kie-

szczyński (przewodn.), sędziowie Garkiewicz i Kownacki (wotanci). Oskarża p. wiceprokurator Ojrzyski.

Na ławie oskarżonych zasiadły wszystkie wymienione w akcie oskarżenia osoby, a mianowicie:

1) Mejer Melamed, 29-letni krawiec z Warszawy, który był płatnym funkcjonariuszem Centr. Kom. specjalnie delegowanym do Białegostoku. Mieszkał niemeldowany przy ul. Kałuszyńskiej 15. Upřednio był karany za usiłowanie ucieczki do Rosji Sowieckiej.

2) Mejer Felman, 36-letni kamaasznik z Wilna, również delegowany do Białegostoku, gdzie zamieszkiwał przy ulicy Chazanowicza 6. Upřednio był dwukrotnie karany za komunizm przez sąd wileński.

3) Nochim Gemore, 26-letni tkacz, który prowadził wywrotową działalność w klasowych związkach włókienniczych. Przed aresztowaniem mieszkał przy ul. Zamojskiej 4. Karany sądownie za komunizm.

4) Pejsach Wajner, 29-letni krawiec, który sprawował nadzór nad techniką roboty wywrotowej. Mieszkał przy ulicy Odeskiej 21, był dwukrotnie karany za komunizm.

5) Wolf Wilkowski, 28-letni krawiec pełniący obowiązki „technika” komitetu miejskiego Mieszkał przy ul. Piękiej 4.

6) Berko Jodicz, 27-letni tkacz, który prowadził akcję wywrotową w związkach zawodowych Mieszkał przy ul. Zalewnej 18.

7) Boruch Poms (30 lat), wytrawny działacz komunistyczny, karany już 5-letnim więzieniem. Mieszkał przy ul. Mińskiej 12.

8) Franciszek Zubrycki, 36-letni stolarz, działający na terenie t. zw. „nacionalistyczno-białoruskim”.

Cudzoziemcy w Białymstoku

W ubiegłym miesiącu do Białegostoku ogółem przyjechało 75 cudzoziemców, w tym: z Niemiec—22, z Anglii—8, z Holandii i Węgier po 5, z Palestyny—4, z Czechosłowacji, Litwy i Łotwy po 3, z Gdańska i Rumunii po 2, z Estonii, Jugosławii, Szwajcarii, Szwecji i Turcji po 1 oraz z innych państw 10.

Ruch budowlany w październiku

W ubiegłym miesiącu Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego wydał 29 zezwoleń na rozpoczęcie nowych budowli. W tymże okresie rozpoczęto 21 budynków i zakończono 9 budynków, zawierających 20 mieszkań o 63 izbach.

Przygoda u narzeczonej

Józef Kuczyński (pod Krzywą 16) zameldował policji, że gdy przebywał u swej narzeczonej Eugenii Kuneckiej (Sitariska 12) właściciel mieszkania Józef Narzeczuk z jakimś drugim mężczyzną zażądał od niego wydania pieniędzy. Kuczyński odmówił i uciekł.

Najpiękniejszy film polski „FLORIAN” według powieści RODZIEWICZOWY

Już wkrótce w Białymstoku

„ŚWIAT”

Niebywała okazja

Ceny od 54 gr.

I. **Tygrys Esznepuru**
Pocz. 5 i 8.30

II. **Indyjski Grobowiec**

Dziś 2 serie razem

Kino „Popularne” dawniej „GRYF”
CENY OD 25 groszy Pocz. o g. 5.15
Potężne arcydzieło filmowe reż. Cecylia B. De Mille'a
KORSARZE
W rolach gl.
Franciszka Gaal
Fredric March

Kino „POLONIA”
CENY OD 25 groszy Pocz. o g. 5.30
Rewelacyjny film dżunglowy p.t.
WŁADCZYNI DŻUNGLI
Wybuch wulkanu! Trzęsienie ziemi! Tajemniczy zamek w sercu dżungli. Największa sensacja sezonu! W roli gl. Grant Withers Betty Jane Rhodes

Walka o rynek Południowej Afryki

Tutejsze sfery przemysłowe otrzymały wiadomość, że na terenie Unii Południowej Afryki, dokąd eksportuje się białostockie wyroby włókiennicze, rozpoczął się bojkot towarów włoskich przez kupców żydowskich. Jaki będzie to miało wpływ na eksport białostocki, w danej chwili jeszcze nie wiadomo.

Gdyby istotnie udało się usunąć z tego rynku włoską konkurencję, powstałaby pomyślna widoka dla eksportu białostockiego przemysłu włókienniczego.

Znalazł sukno na szosie

Władysław Jurowczyk zameldował, że znalazł 4 sztuki sukna, które widocznie spadły z przejeżdżającego samochodu ciężarowego.

Jankiel Szwarczalc zaginął

Alta-Cyla Szwarczalc (Miodowa 3) zameldowała policji, że mąż jej Jankiel w dniu 29 października wyjechał z domu z zamiarem udania się do Suchowoli, dokąd dotychczas nie przybył. Szwarczalc zabrał z sobą 300 zł. i zapasową odzież.

Urozmaicona zabawa

Na zabawie tanecznej w wesołym miasteczku Antoni Bujnowski zabił drabem rękę 23-letniego Albinowi Konownikowi.

Chciała się otruć

Leokadia Mróz (Sienkiewicza 85) wskutek nieporozumienia rodzinnego w celu samobójstwa napila się kreozotu. Pierwszą pomocą udzielił jej lekarz pogotowia i odwiózł ją do szpitala Żydowskiego.

Nożem w plecy

Przed dworcem centralnym mieszkaniak wsi Uhowo (gm. Łapy) Władysław Kowalewski został ugodzony pięciokrotnie nożem w plecy przez Wacława Tyszkiewicza (Hetmańska 20). Napastnika zatrzymano.

Z kroniki policyjnej

Kazimierz Sadowski (Wielka 30) ujął się za jakimś chłopcem, którego pobili na Rynek Kościuszki czystości obuwia. Tenże uderzył Sadowskiego głową jakimś typem narzędziem silnie, że S. upadł, straciwszy przytomność.

W stanie bardzo ciężkim odwieziono go do szpitala Żydowskiego.

— Ludwik Sztaba (Mickiewicza 47) na zabawie w lokal Związku Rezerwistów (Pierackiego 19) został pobity.

— Kiedy Helena Terpilowska (ul. Piłsudskiego 50) wyjechała ze sklepu, aby wymienić złotowy banknot, przebywając w sklepie 2 kobiety ukradły pudełko z pończochami damskimi wartości 20 zł.

— Rywce Stryjskiej (Fabryczna 21) ukradli z chlewa kociół miedziany wartości 15 zł. bracia Julian i Stanisław Chotkiewicz, mieszkańcy kolonii Jaroszkowa.

Skradziony kociół odebrano i zwrócono poszkodowanej.

APOLLO

Dziś Pocz. o g. 4.30, 6.20, 8.10, 10

Ceny od 54 groszy

Film, który przejdzie do historii kina
NAGA PRAWDA

W rolach głównych:
Irena Dunne i Gary Grant

Ponadto: Rewelacyjna kreskówka kolorowa p.t.
BOCIAN NA URLOPIE

Doktor M. KANEL
Białystok, Sienkiewicza 37, tel. 5-95
Weneryczne, płciowe, skórne, włosów
Przyjmuje: od 9-1 i 5-8.

Dr. A. Adamowicz
Weneryczne, niemoc, skórne
Białystok, ul. Marx, Piłsudskiego 17, telef. 6-40.
Godziny przyjęć: 9-1 i 4-7 wiecz.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczniczne
Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-5
Białystok, ul. Kilińskiego 9
Telefon Nr. 6-06.

Szczeniaki
warte pini
do sprzedania.
domowe w ad
straci „Dzięci
Białostockiego”

Mieszkanie 4-
pokojowe z kuchnią do wynajęcia
ul. Koszykowa 26.